



STOWARZYSZENIE OBRONA ZWIERZĄT
ul. 11 Listopada 29, 28-300 Jędrzejów
tel. 607-171-458, www.obrona-zwierzat.pl
KRS 0000292939 REGON 260199276 NIP 656-22-72-801
Alior Bank S. A. **75 2490 0005 0000 4500 7398 2092**

“Możemy człowieka ocenić po tym, jak traktuje zwierzęta” - Immanuel Kant (1724-1804)

Jędrzejów, 22.02.2011 r.

**Samorządowe Kolegium Odwoławcze
w Kielcach**

za pośrednictwem

Wójta Gminy Wodzisław

ul. Krakowska 6

28-330 Wodzisław

ODWOŁANIE OD DECYZJI WÓJTA GMINY WODZISŁAW

Z DNIA 07.02.2011, ZNAK: BPL. 7331/44/2010/2011

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, inwestor budowy schroniska dla zwierząt wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną, odwołuje się od decyzji Wójta Gminy Wodzisław z dnia 07.02.2011, znak: BPL. 7331/44/2010/2011, odmawiającej ustalenia warunków zabudowy oraz wnosi o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i:

- ustalenie warunków zabudowy lub
- przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji.

UZASADNIENIE

Ad. I

Projektowana inwestycja znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych „Niecka Miechowska SE”:

W uzasadnieniu decyzji nie wykazano szkodliwości, ani tym bardziej szczególnej szkodliwości dla środowiska planowanego przedsięwzięcia, jej zakresu, ani nie powołano procedury przewidzianej do zbadania wpływu inwestycji na stan środowiska.

Schronisko dla bezdomnych zwierząt nie jest inwestycją z kategorii produkcji rolniczej, ani hodowli zwierząt.

We wniosku o ustalenie warunków zabudowy i w jego uzupełnieniach z 25.11.2010 r. i 04.12.2010 r. Stowarzyszenie kilkakrotnie i wyraźnie wykazało sposób gospodarowania wodą i ściekami, nie przewidując bezpośredniego zrzutu ścieków do wód podziemnych - ścieki odprowadzane będą do bezodpływowego zbiornika ścieków lub, w alternatywie, do przydomowej ekologicznej oczyszczalni ścieków.

Co najistotniejsze – z punktu widzenia formalnego, organ wydający decyzję o warunkach zabudowy nie posiada kompetencji do badania uciążliwości planowanej inwestycji na środowisko i otoczenie (tak np. „Prawo budowlane, a decyzje o warunkach zabudowy” Bożena Łągiewka, NIERUCHOMOŚCI rok 2009, numer 4). W tym przypadku organem właściwym do wydania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych jest regionalny dyrektor ochrony środowiska.

Ad. II

Teren wnioskowanej inwestycji znajduje się w granicach obszaru proponowanego do objęcia ochroną w ramach Europejskiej Sieci Ekologicznej NATURA 2000:

Wg art. 96 i nast. ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko z dnia 03.10.2008 r., Dz.U. Nr 199, poz. 1227, uznanie przez organ, wydający decyzję o ustaleniu warunków zabudowy, planowanego przedsięwzięcia za mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na obszar Natura 2000, zmusza tenże organ do wydania postanowienia w sprawie nałożenia obowiązku przedłożenia właściwemu miejscowo regionalnemu dyrektorowi ochrony środowiska dokumentów, o których mowa w art. 96 ust. 3 w/w ustawy, w celu przeprowadzenia oceny oddziaływania planowanego

przedsięwzięcia na obszar Natura 2000. Wójt Gminy nie jest zatem podmiotem uprawnionym do dokonywania arbitralnej, samodzielnej oceny wpływu planowanej inwestycji na obszar Natura 2000, a tym bardziej do wykorzystywania tej oceny do argumentowania odmowy ustalenia warunków zabudowy. W tym punkcie decyzja Wójta Gminy Wodzisław z dnia 07.02.2011 r. łamie przepisy prawa.

Ad. III

Warunki dopuszczające wydanie decyzji – art. 61 ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27.03.2003 r., Dz.U. Nr 80, poz. 717: co najmniej jedna działka sąsiednia, dostępna z tej samej drogi publicznej, jest zabudowana w sposób pozwalający na określenie wymagań dotyczących nowej zabudowy w zakresie kontynuacji funkcji, parametrów, cech i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym gabarytów i formy architektonicznej obiektów budowlanych, linii zabudowy oraz intensywności wykorzystania terenu:

Przy analizie spełnienia warunków z art. 61 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, nie sposób pominąć oceny najistotniejszego w tym przypadku charakteru inwestycji, wymagającego oddalenia od innych zabudowań.

Ponadto decyzja Wójta Gminy Wodzisław z dnia 07.02.2011 r., przyjmująca wąską interpretację pojęcia „działki sąsiedniej” i ograniczająca je jedynie do działek bezpośrednio graniczących, jest sprzeczna z istniejącym orzecnictwem sądów administracyjnych, m. in. z:

- wyrokiem WSA Poznań z 2010-06-16 IV SA/Po 309/10

Zasada dobrego sąsiedztwa określa konieczność dostosowania nowej zabudowy do wyznaczonych przez zastany w danym miejscu stan dotychczasowej zabudowy, cech i parametrów o charakterze urbanistycznym (zagospodarowanie obszaru) i architektonicznym (ukształtowanie wzniesionych obiektów). Wyznacznikiem spełnienia ustawowego wymogu są faktyczne warunki panujące do tej pory na konkretnym obszarze.

Działka przeznaczona pod planowaną inwestycję, opisana jest jako grunty rolne, sad i użytki rolne zabudowane, a do niedawna stały na niej budynki mieszkalne, gospodarcze oraz urządzenia budowlane (wyburzone przez inwestora z powodu złego stanu technicznego).

- wyrokiem WSA Warszawa z 2010-02-12 IV SA/Wa 1535/0

Ustawodawca określił jedynie minimalny rozmiar obszaru analizowanego, co oznacza, iż organ może wyznaczyć taki obszar w granicach większych aniżeli minimalne określone w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w

przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz.U. Nr 164, poz. 1588), co więcej, odległość granic nie musi być wyznaczona z każdej strony w sposób równomierny.

Pojęcie "działki sąsiedniej" należy interpretować szeroko, jako nieruchomość lub część nieruchomości położoną w okolicy tworzącej pewną urbanistyczną całość, którą należy określić dla każdego przypadku oddzielnie.

Pojęcia "ładu przestrzennego" nie można rozumieć w taki sposób, że na danym terenie możliwa będzie jedynie zabudowa taka sama (identyczna), jak już istniejąca. W art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80, poz. 717 ze zm.) wyraźnie wskazano, iż przez "ład przestrzenny" należy rozumieć takie ukształtowanie przestrzeni, które tworzy harmonijną całość oraz uwzględnia w uporządkowanych relacjach wszelkie uwarunkowania i wymagania funkcjonalne, społeczno-gospodarcze, środowiskowe, kulturowe oraz kompozycyjno-estetyczne.

, a także z doktryną, np.:

„Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne. Komentarz” red. prof. zw. dr hab. Zygmunt Niewiadomski, Krzysztof Jaroszyński, dr Anna Szmytt, Łukasz Złakowski, Rok wydania: 2009, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 5

„(...) Po trzecie, również ze względu na wykładnię systemową, należy wziąć pod uwagę inną normę ogólną o charakterze zasady prawa planowania i zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o wolność zagospodarowania terenu, w tym jego zabudowy, deklarowaną przez [art. 6 ust. 2 pkt 1 ZagospPrzestrzU](#) (zob. komentarz do tego art. oraz do [art. 1](#)). Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, każdy ma prawo, w granicach ustanowionych, do zagospodarowania terenu, do którego ma tytuł prawny, zgodnie z warunkami ustalonymi w planie miejscowym lub decyzji o warunkach zabudowy, jeżeli nie narusza chronionego prawem interesu publicznego oraz osób trzecich. Oznacza to tyle, że uprawniony do nieruchomości może ją zagospodarować dowolnie, w zakresie obowiązyującego prawa. Musi to uczynić zgodnie z warunkami określonymi w decyzji, ale postanowienia w niej zawarte także są tylko konkretyzacją przepisów (por. komentarz do [art. 53 ust. 3](#), [art. 54](#) i [art. 56](#)). Wynika to także z przyjętej w polskim systemie prawa konstrukcji własności jako najszerszego prawa do rzeczy. Ingerencje w to prawo stanowią wyjątek. Elementem prawa własności nieruchomości jest wolność jej zagospodarowania. Zgodnie z tymi zasadami należy interpretować przepisy prawa, w tym [ZagospPrzestrzU](#). Skoro sformułowania w niej zawarte są niejasne, tak jak rozumienie sąsiedztwa, to należy interpretować je na korzyść uprawnień właścicielskich. Nie ulega wątpliwości, że wąskie rozumienie sąsiedztwa ogranicza w większym stopniu wolność zabudowy niż rozumienie szerokie, ponieważ drastycznie zawęży możliwość wydawania decyzji o warunkach zabudowy, blokując tym samym w wielu przypadkach proces inwestycyjny. Należy zatem opowiedzieć się za szerokim rozumieniem pojęcia działki sąsiedniej. Restrykcyjna interpretacja [art. 61 ust. 1 pkt 1](#) prowadziłaby do automatycznego uznania prymatu ładu przestrzennego nad prawem własności, nawet wówczas, gdy konkretne okoliczności by tego nie wymagały. Taka wykładnia stałaby w sprzeczności z zasadą państwa prawa. "W

demokratycznym państwie prawa nie ma i nie może być a priori założonego prymatu interesu ogólnego nad interesem jednostkowym. Przepisy ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym należy interpretować w świetle [art. 1](#) Konstytucji (aktualnie [art. 2](#)) w ten sposób, aby w toku całej procedury planistycznej organy gminy rozważały wszystkie wchodzące w grę interesy" (nyr. NSA z 17.6.1996 r., IV SA 578/96, Pal. 1997, Nr 3-4). Orzeczenie to dotyczyło, co prawda, procedury przygotowania planu miejscowego, jednak znaczenie powyższego poglądu można rozciągnąć na zasady interpretowania ZagospPrzestrzU, również jeśli chodzi o wydawanie decyzji o warunkach zabudowy."

Ad. IV

Badanie zgodności planowanej inwestycji, polegającej na budowie schroniska dla zwierząt, z przepisami techniczno-weterynaryjnymi, następuje po zakończeniu inwestycji i jest zarezerwowane wyłącznie dla organów Inspekcji Weterynaryjnej, a konkretnie powiatowego lekarza weterynarii. Wójt, burmistrz, prezydent miasta nie posiadają kompetencji do ustalania zgodności wnioskowanej inwestycji zarówno z przepisami prawa budowlanego, jak i rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt z dnia 23.06.2004 r., Dz.U. Nr 158, poz. 1657. Prowadzenie schroniska dla zwierząt jest działalnością nadzorowaną (art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 11.03.2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, Dz.U. Nr 69, poz. 625) i dlatego to powiatowy lekarz weterynarii kwalifikuje daną infrastrukturę jako spełniającą wymogi opisane w w/w rozporządzeniu (art. 5 w/w ustawy).

Wystąpienie o ustalenie warunków zabudowy jest jedynie etapem przygotowawczym do budowy pewnego zespołu budynków, budowli i urządzeń, które w przyszłości, po pozytywnej weryfikacji przez powiatowego lekarza weterynarii mogą uzyskać status schroniska dla zwierząt. Samo nadanie tego statusu (związane z wpisaniem infrastruktury do rejestru schronisk i nadaniem weterynaryjnego numeru identyfikacyjnego) oraz badanie jego przesłanek nie należy do kompetencji Wójta Gminy, nie następuje na etapie ubiegania się o warunki zabudowy, ani nawet na etapie wydawania pozwolenia na budowę, a po zakończeniu inwestycji.

Ad. V

Rzekomy sprzeciw mieszkańców wsi Przylęk nie może być brany pod uwagę przy rozstrzygnięciu wniosku o ustalenie warunków zabudowy, albowiem nie jest formalnym kryterium rozstrzygnięcia wniosku.

Nasz wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez Zarząd Dróg Powiatowych w Jędrzejowie (postanowienie z 17.12.2010 r., znak: ZDP-2/UZG – 169/2010) oraz przez Starostę Jędrzejowskiego (postanowienie z dnia 14.12.2010 r., znak: GKN.6018/0261/10).

Stowarzyszenie Obrona Zwierząt jest organizacją ekologiczną w rozumieniu zapisów prawa o ochronie środowiska - naszym statutowym celem są m. in. działania w zakresie ekologii, ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego. Stowarzyszenie należy do Koalicji dla Zwierząt, ogólnopolskiego porozumienia jednoczącego większość organizacji prozwierzęcych. W swoich szeregach skupiamy osoby szczególnie wyczulone na dobro przyrody. W opozycji do szeroko rozpowszechnionych postaw mieszkańców woj. świętokrzyskiego nie wywozimy śmieci do lasu (raczej je z lasów, pól i rowów zbieramy oraz segregujemy), nie wypalamy łąk, nie palimy tworzyw sztucznych, sadzimy drzewa, zajmujemy się pomocą zwierzętom domowym, dzikim i gospodarskim. Posądzanie nas o planowanie działań szkodliwych dla naturalnego ekosystemu jest więc co najmniej nieporozumieniem.

Pierwszym naszym krokiem podjętym po zakupieniu działki, na której planujemy budowę schroniska dla bezdomnych zwierząt, był wniosek z dnia 21.07.2010 r. skierowany do Rady Gminy Wodzisław o uznanie za pomnik przyrody lipy tam rosnącej. Nastąpiło to uchwałą nr III/10/10 z dnia 21.12.2010 r.

W tej chwili Stowarzyszenie zajmuje się budową platform pod gniazda dla bocianów osiedlających się nad brzegami Mierzawy., w celu zwiększenia populacji bociana białego na tym terenie.

Świętokrzyskie jest **jedynym** województwem w Polsce, które nie posiada ani jednego schroniska dla bezdomnych zwierząt (nie licząc małego azylu na 12 psów pod Sędziszowem, o nieustalonym statusie i niepewnej przyszłości, uwzględnionego w dołączonym zestawieniu). Dzieje się tak dzięki całkowitej inercji władz samorządowych i ich wieloletnim zaniedbaniom w temacie walki z bezdomnością zwierząt, czego najlepszym przykładem jest skandal związany ze schroniskiem w Dyminach. Po zlikwidowaniu tego przybytku przez kieleckiego Powiatowego Lekarza Weterynarii z powodu skandalicznych warunków tam panujących, znakomita większość gmin województwa świętokrzyskiego pozostała bez najmniejszej choćby infrastruktury, pozwalającej na zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom. W tej chwili obserwujemy tysiące bezdomnych psów i kotów, których istnienia urzędnicy gminni nie zauważają, obarczając wolontariuszy ze stowarzyszeń i fundacji troską o los tych zwierząt. Sytuacja jest rozpacзлиwa, województwo świętokrzyskie potrzebuje schronisk dla zwierząt jak przysłowiowa kania dżdżu.

Po kilku latach działania, Stowarzyszenie Obrona Zwierząt, nie mając złudzeń co do mentalności urzędników gminnych, postanowiło samodzielnie zbudować niewielkie (na 50 psów i 5 kotów) schronisko dla bezdomnych zwierząt. Co warte podkreślenia, projekt miał być realizowany na

działce będącej własnością Stowarzyszenia (kupionej po długich poszukiwaniach i za mozolnie oszczędzane pieniądze) oraz całkowicie za jego fundusze, pozyskiwane z 1% podatku oraz z datków. Doprawdy trudno wyobrazić sobie większe zaangażowanie wolontariuszy w wyręczaniu gminy w jej zadaniach własnych (art. 11 ustawy o ochronie zwierząt).

Nie wymagaliśmy od gminy Wodzisław żadnej pomocy finansowej w realizacji tego przedsięwzięcia, ani w późniejszym jego funkcjonowaniu. Jedyne czego oczekiwaliśmy to **nieprzeszkadzania** nam piętreniem rzekomych przeszkód formalnych, a tak należy traktować tę nielogiczną i niespójną pod względem prawnym decyzję. Jest ona znakomitym przykładem lekceważenia przez władze lokalne organizacji pozarządowych, wypełniających zadania publiczne oraz niweczenia potencjału i aktywności czynnika społecznego.

PREZES
Stowarzyszenia Obrona Zwierząt
Agnieszka Lechowicz

Do wiadomości:

1. Najwyższa Izba Kontroli Warszawa
2. Wojewoda Świętokrzyski
3. Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w Kielcach
4. Starosta Powiatowy w Jędrzejowie
5. Parlamentarny Zespół Przyjaciół Zwierząt
6. Pani Joanna Senyszyn, Posłanka do Parlamentu Europejskiego
7. Pan Konstanty Miodowicz, Poseł na Sejm RP
8. Pan Paweł Suski, Poseł na Sejm RP
9. Telewizja Polska S.A. Celownik
10. TVN Uwaga
11. Gazeta Wyborcza
12. Echo Dnia